

Okiem prezydenta



PIEKNO jest wokół nas, choć nie zawsze mamy ochotę, by się nim zachwycić. O to, by nie zabrakło nam estetycznych wrażeń dbają lubelscy działacze kulturalni, pracownicy placówek i instytucji kultury, artyści profesjonalni

cami z piernika, obwarzankami smorgońskimi, ceramiką, wyrobami z drewna i lnu itd. W gościnnych murach KUL odbył się także koncert Kapeli Wileńskiego Kaziuka z Mickun, Kapeli Wileńskiej, zespołu Saszenków z Rudziszek i in. prowadzony przez słynnego wileńskiego gawędziarza Dominika Kuźniewicza - „Wincuka”. W roku jubileuszu Unii Lubelskiej przeżyliśmy więc silny wileński akcent.

W piątkowe południe otwarto w Muzeum na Zamku wystawę

wy wieczór zamykały „Big – Beethovenowe Przełamanie Postu” (w Hadesie) oraz – dla zwolenników bardziej wyszukanej oferty muzycznej - koncert symfoniczny orkiestry Filharmonii Lubelskiej. Grano Webera, Szostakowicza i Mahlera, a z naszą orkiestrą wystąpił amerykański dyrygent Piotr Gajewski i izraelski skrzypek Yair Kless.

W SOBOTĘ (20 marca) odbyła się w naszym Teatrze Muzycznym premiera Offenbachowskiego „Życia paryskiego”.

„Lublin '99 – Muzyka i Plastyka – Tempus Paschale”. W koncercie inauguracyjnym wziął udział Chór Archikatedry Lubelskiej śpiewający tym razem polskie pieśni wielkopostne i Henryk Sobiechart recytujący poezję religijną.

Zespół „Nie Cud” zagrał koncert w ACK Chatka Zaka. Na „Wiosenne party z RMF FM” zaproszono nas do Kawiarni Artystycznej Hades.

Także zamykająca weekend niedziela obfitowała w wydarzenia kulturalne. Przed „Galerią

Niedaleko, bo w prześwietnej Kaplicy Św. Trójcy na lubelskim Zamku nasza filharmonia zorganizowała koncert z cyklu „Zamkowe koncerty kameralne”. Wystąpiły: harfistka Elżbieta Janikowska i fletistka Ewa Szulowicz. Słowo o muzyce wygłosiła Justyna Krenz. Grano m.in. Rossiniego, Dionizettiego i Lutosławskiego.

Melomani mogli także wybrać się do Graffiti na koncert Miry Kubasińskiej, niezrównanej wokalistki bluesowej.

Weekend kulturalny

i amatorzy... To dzięki nim Lublin jest jedną z kulturalnych stolic Rzeczypospolitej. Pozwólcie Państwu, że bogactwo lubelskiego życia kulturalnego przedstawię dziś przez krótki opis niektórych wydarzeń jednego weekendu.

Miniony właśnie weekend kulturalny stworzył turniej powiatowy XLIV Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego zorganizowany przez Centrum Kultury przy Peowiaków. W tym samym czasie rozpoczęły się trzydniowe III Wileńskie Kaziuki w Lublinie. Jednym z elementów tegorocznych Kaziuków był - odbywający się podczas II Lubelskich Targów Turystycznych - kiermasz z wileńskimi palmami wielkanocnymi, ser-

medalerską „Na przelomie wieków 1890 – 1918”.

Młodzieżowy Dom Kultury zorganizował eliminacje dla muzyków biorących udział w Wojewódzkim Przeglądzie Szkolnych Zespołów Artystycznych. Mniej więcej w tym samym czasie rozpoczęły się w Chatce Żaka przesłuchania VI Festiwalu Piosenki Studenckiej „Capowisko '99” (najlepsi pojedą do Krakowa, by wziąć udział w XXXVI Studenckim Festiwalu Piosenki). Odbył się też koncert Antoniny Krzysztoń.

W Klubie Osiedlowym Ruta przy ul. Różanej otwarto (także w piątek) wystawę rysunku i malarstwa Barbary Szalak. Piątko-

Otwarto wystawę malarstwa i rysunku Piotra Łucjana (znowu Hades). Odbył się koncert laureatów „Capowiska '99” oraz gości festiwalu: Marcina Różyckiego, Marka Andrzejewskiego, zespołu Raz, Dwa, Trzy.

Stowarzyszenie Pro Musica Antiqua zorganizowało (w lubelskiej archikatedrze) V Festiwal

Centrum” na Krakowskim Przedmieściu trwał Kiermasz Kaziukowy. W Trybunale Koronnym odbył się koncert „Laudate Dominum” zespołu Affeti Musicali.

Odlotowe „Przesilenie” zorganizowali na placu Po Farze Jarosław Koziara i Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN” (wraz z kawiarnią Odlot).

Zwolennicy teatru mogli wtulić się w „Płaszcz” na podstawie Gogola przygotowany przez Teatr Wizualny KUL.

JAK Państwo widzicie coraz trudniej wybierać w jakże obfitej lubelskiej ofercie kulturalnej. To dobrze. Magia naszego miasta działa...

Andrzej Pruszkowski

Kurier Lubelski 22.03.1999 r